

1 maja w Warszawie

3 maja 2021

1 maja w Warszawie pod pałacem prezydenckim odbyła się pikieta związkowa. Przedstawiciele górniczego Związku Zawodowego Przeróbka, OPZZ oraz Inicjatywy Pracowniczej domagali się wprowadzenia emerytur stażowych. Wznosili hasło „Nie dla pracy aż do śmierci!”. Przypominali, że prezydent Andrzej Duda nie chce zająć się tematem emerytur stażowych.

Pikietę wsparły środowiska lewicowe, między innymi Ruch Sprawiedliwości Społecznej, a także lewicowi parlamentarzyści Magdalena Biejat oraz Maciej Konieczny.

Przeprowadzenie protestu próbowała uniemożliwić licznie przybyła policja. Zaczęła ona spychać część osób spod pałacu, dzielić protestujących na grupy pod pozorem „walki z pandemią” i zagłuszać przemówienia nadawanymi wezwaniami do rozejścia się. Związkowcy nie przerwali jednak protestu.

Na Placu Grzybowskim, przy kamieniu upamiętniającym zbrojną demonstrację PPS z 13 listopada 1904 roku odbył się wiec organizowany przez Stowarzyszenie Historia Czerwona. Uczestniczyli w nim członkowie Komunistycznej Partii Polski, Ruchu Sprawiedliwości Społecznej oraz Polskiej Partii Socjalistycznej.

Piotr Ciszewski ze stowarzyszenia Historia Czerwona przypomniał, że ludzie pracy nie mogą liczyć na wsparcie ani obecnych władz, ani tak zwanej „demokratycznej opozycji”. Nawiązał też do kryzysu pandemicznego, który pokazał zniszczenia jakie spowodowała komercjalizacja systemu opieki zdrowotnej i innych usług publicznych.

Batłomiej Tomassi opowiedział o swoich doświadczeniach pracownika emigranta w Holandii. Obecnie sytuacja pracowników z Polski pogarsza się coraz bardziej.

Piotr Ikonowicz z RSS mówił o coraz większych trudnościach, na które napotyka działalność związkowa oraz bezprawnych zwolnieniach pracowników, którzy próbowali organizować związki zawodowe. Wezwał do zjednoczenia wysiłków różnych grup lewicowych.

Zebrani odśpiewali „Międzynarodówkę” i złożyli kwiaty przed kamieniem pamiątkowym.

Autorstwo: Michał Warecki

Źródło: Lewica.pl